

Sygn. akt XII Ga 10/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Marta Kowalska

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera (spr.)

Sędzia: SO Janusz Beim

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 14 września 2015 r. sygn. akt IV GC 1073/11/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych).

UZASADNIENIE

Powódka M. M. domagała się zasądzenia od pozwanej M. S. kwoty 92 879,73 wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż strony były związane umową najmu, która nakładała na pozwaną obowiązek ubezpieczenia najmowanego lokalu. Nocą, 17 października 2009 roku doszło do zalania pomieszczenia piwnicznego wodą spływającą z lokalu użytkowanego przez pozwaną. Przyczyną awarii pozostawało pęknięcie elektrycznego, przepływowego podgrzewacza wody, zainstalowanego przez pozwaną w wynajmowanym pomieszczeniu. Zalaniu uległy rzeczy powódki, w tym bele materiałów i próbniki materiałów, znajdujące się w pomieszczeniu piwnicznym położonym pod lokalem wynajmowanym przez pozwaną.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa z zarzutem, iż powódka nie wykazała podstaw jej odpowiedzialności za zalanie pomieszczenia.

Okoliczności takie jak: związanie się stron umową najmu, położenie pomieszczeń zalanych, demontaż podgrzewacza wody i montaż nowego przez pozwaną, zaistnienie zalania oraz niewykonanie przez pozwaną obowiązku ubezpieczenia lokalu, według Sądu Rejonowego, w całości pozostawały bezsporne.

Ponadto Sąd Rejonowy w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i stron ustalił, iż znajdujący się w wynajmowanym pomieszczeniu podgrzewacz wody uległ spaleniowi w związku z czym pozwana zakupiła nowy podgrzewacz, zlecając wykonanie usługi montażu hydraulikowi. W oparciu zeznania powódki Sąd Rejonowy ustalił, iż nowo zamontowany podgrzewacz uległ rozszczelnieniu, co doprowadziło do zalania pomieszczeń zajmowanych tak przez powódkę, jak i przez pozwaną. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że wobec zapewnień pozwanej o wykonaniu obowiązku ubezpieczenia lokalu powódka poza usuwaniem wody z pomieszczenia powstrzymała się z czynnościami porządkowymi do czasu przyjazdu likwidatora. W pomieszczeniu tym powódka przetrzymywała materiały, próbki, maszyny do szycia i sprzęt rehabilitacyjny. W pomieszczeniu tym znajdowały się też materiały oraz rzeczy powierzonej jej przez klientki D. Z. oraz E. F., którym powódka wobec zniszczenia rzeczy zmuszona była zwrócić łącznie kwotę 23 920 zł. Poniosła też koszt sprzątnięcia pomieszczeń w wysokości 486,78 zł. Pozwana, która ostatecznie opuściła lokal w grudniu 2009 roku, zalegała z zapłatą na rzecz powódki należności z tytułu przeksięgowania połączeń telekomunikacyjnych na numer pozwanej w wysokości 333,82 zł. Pozostawała także nierozliczona energia elektryczna za okres od lipca 2009 roku do stycznia 2010 roku w wysokości 2051,86 zł.

Ustaleń Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zeznania świadków i stron, przy czym część zeznań w ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy pominął albowiem świadkowie nie mieli wiedzy odnośnie okoliczności zalania, ani powstałych w związku z tym szkód. Wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania ruchomości Sąd Rejonowy oddalił jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 14 września 2015 roku Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo odnośnie kwoty 13 214,29 zł i odsetek od tej kwoty, oddalając je w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 kpc.

Sąd Rejonowy zważył, iż bezsporna pozostaje przyczyna zalania, a to pęknięcie podgrzewacza wody zamontowanego z polecenia pozwanej. Sporny pozostaje natomiast zakres szkody przy tym oczywiste jest, iż zalaniu uległy materiały i wzorniki stanowiący własność powódki, które znajdowały się w pomieszczeniu piwnicznym.

W ocenie Sądu Rejonowego po stronie pozwanej nie zachodzi odpowiedzialność na podstawie art. 415 kc. Działaniu pozwanej nie można bowiem przypisać bezprawności skoro podgrzewacz został zakupiony w profesjonalnym sklepie, a montaż zlecony hydraulikowi. Ponadto powódka w toku procesu nie wskazywała, aby pozwana ponosiła winę wyborze osoby, która dokonała montażu podgrzewacza, ani też nie wniosowała dowodów z opinii biegłego na okoliczność ustalenia przyczyn zdarzenia to, znaczy czy pęknięcie podgrzewacza nastąpiło na skutek złego montażu czy też na skutek wady tkwiącej w rzeczy. Nie dopatrywał się także Sąd Rejonowy odpowiedzialności pozwanej na zasadzie ryzyka z art. 433 kc. Norma art. 433 kc nie ma bowiem zastosowania do odpowiedzialności za szkodę, polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu położonego wyżej. Brak było także podstaw do upatrywania odpowiedzialności pozwanej w zaniechaniu poinformowania powódki o konieczności wymiany podgrzewacza, szczególnie na podstawie umowy najmu. Z treści tej umowy /par. 9 ust. 2/ wynika obowiązek działania powódki, nie zaś obowiązek pozwanej do informowania powódki o konieczności usunięcia wad przedmiotu najmu. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana prowadziła działalność gospodarczą w zakresie rehabilitacji w związku z czym ciepła woda była jej niezbędna i trudno oczekiwać by o konieczności wymiany podgrzewacza musiała informować powódkę, oczekując jej reakcji. Taką interpretację zapisów umowy uznał Sąd Rejonowy za sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy natomiast przyjął, że istniały przesłanki odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 kc. Pozwana bowiem wbrew obowiązkowi wynikającemu z umowy nie ubezpieczyła lokalu, a brak ubezpieczenia lokalu doprowadził do powstania szkody ponieważ powódka nie mogła uzyskać żadnej kwoty z tytułu ubezpieczenia, mimo iż na skutek zalania uległy zniszczeniu jej rzeczy. W przypadku gdyby pozwana wykonała swój obowiązek umowny i ubezpieczyła lokal powódka otrzymałaby odszkodowania od ubezpieczyciela. Zdaniem Sądu Rejonowego granicę odpowiedzialności pozwanej stanowi kwota, którą uzyskałaby powódka od ubezpieczyciela gdyby lokal był ubezpieczony. Wypełnienie przez pozwaną tego obowiązku polegało na ubezpieczeniu lokalu na kwotę minimalną. Sąd Rejonowy wskazał, że podjął czynności mające na celu uzyskanie wiedzy o wysokości sumy ubezpieczyciela jednakże z pism ubezpieczyciela wynikało, iż nie istnieje minimalna kwota ubezpieczenia. W tej sytuacji Sąd Rejonowy zastosował art. 322 kpc i uznał, że kwota 10 000 zł jest racjonalna i sprawiedliwa. Odnośnie roszczenia związanego z uszkodzeniem

podgrzewacza wody Sąd Rejonowy przyjął, że brak jest podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności w oparciu o treści art. 415 kc. Powódka nie wykazała by doszło do uszkodzeń podgrzewacza, ani by nastąpiło to z winy pozwanej. Natomiast uznał Sąd Rejonowy odpowiedzialność pozwanej z tytułu rozliczenia energii elektrycznej, która to kwota w części została przez powódkę potrącona z kaucją za lokal, w wysokości 1101,81 zł na podstawie art. 405 kc. Kwotę wynikającą z rachunków za telefon- 333,82 zł pozwana uznała. Pozostałe zaś należności objęte pozwem zostały potrącone z kaucją wpłaconą przez pozwaną i powódka nie dochodziła ich w procesie. W tych okolicznościach rozważanie przez Sąd Rejonowy zarzutu przedawnienia roszczenia w związanym z tym zakresie było zbędne.

Ponadto Sąd Rejonowym zasądził na rzecz powódki kwotę 1778,66 zł jako odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu. Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwana korzystała z lokalu po dniu 30 listopada 2009 roku lecz opuściła go w dniu 8 grudnia 2009 roku i w chwili opuszczenia przez pozwaną lokalu powódka wymieniła zamki. Stąd też zasądzona kwota stanowiła równowartość czynszu najmu za 8 dni.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie pkt. II co do kwoty 54091,63 zł oraz w zakresie pkt. III ,to jest w zakresie kosztów procesu.

Apelantka zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 par. 1 kpc przez dokonanie dowolnej i błędnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności przez uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej w zakresie dotyczącym powierzenia wymiany podgrzewacza hydraulikowi, podczas gdy w odpowiedzi na pozew wskazano, że pozwana zamontowała podgrzewacz z udziałem pracownika. Błędnej oceny dowodów dopatrywała się skarżąca także w tym, iż ustalenia w zakresie braku winy pozwanej za przedmiotowe zdarzenie Sąd Rejonowy oparł tylko na zeznaniach pozwanej, sprzecznych z treścią odpowiedzi na pozew i w sytuacji gdy nie przedstawiono dowodów świadczących o tym by faktycznie wymiany urządzenia dokonywała osoba posiadająca stosowne uprawnienia i umiejętności. Podniosła nadto skarżąca zarzut naruszenia art. 278 par. 1kpc poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania rzeczy ruchomych, podczas gdy ustalenia wartości rzeczy zniszczonych na skutek zalania wymagało wiadomości specjalnych. Naruszenia art. 322 kpc upatrywała skarżąca w przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że kwota 10 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę jest racjonalna i sprawiedliwa.

Naruszenia art. 65 kc upatrywała zaś powódka w dokonaniu błędnej wykładni zapisu par. 16 ust. 2 umowy najmu, polegającej na uznaniu, że skoro nie wskazano wysokości kwoty ubezpieczenia lokalu to przyjęć należy, iż obowiązek pozwanej ograniczał się do ubezpieczenia na minimalną kwotę, co nie znajduje pokrycia w zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach. Naruszenia art. 415 kc dostrzegła powódka w jego niezastosowaniu pomimo istnienia ku temu przesłanek, a naruszenia art. 429 kc w jego niezastosowaniu w wyniku niewyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy i przyjęcia, że pozwana powierzyła wymianę podgrzewacza osobie trudniącej się wykonywaniem tego typu czynności. Skarżąca podniosła także zarzut naruszenia art. 6 kc na skutek błędnego rozłożenia ciężaru dowodu to jest uznania przez Sąd Rejonowy, iż na powódce ciążył obowiązek wykazania, że pozwana ponosiła winę w wyborze osoby dokonującej montażu, mimo, że na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, iż powierzyła wykonanie tej czynności osobie zajmującej się czynnościami tego rodzaju.

Wnosząc w pierwszej kolejności o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu skarżąca podnosiła, iż w odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że zakupiła podgrzewacz i zamontowała go wraz z pracownikiem, co podważa wiarygodność jej zeznań. Ponadto na zdjęciach wykonanych przez powódkę w dniu 21 października 2009 roku widnieje zdemontowany podgrzewacz, który rzekomo miał być zabrany przez hydraulika. Dodatkowo, pozwana nie przedstawiła żadnych rachunków za montaż nowego podgrzewacza. Brak także dowodu skierowania reklamacji z tytułu wadliwego montażu, nie wystąpiła też pozwana do sprzedawcy podgrzewacza, informowała tylko sprzedawcę o fackie pęknięcia urządzenia. W piśmie tym podano jedynie, że podgrzewacz zamontowano zgodnie z instrukcją . Zdaniem skarżącej okoliczności te dowodzą braku wiarygodności zeznań pozwanej odnośnie okoliczności wymiany podgrzewacza , co narusza art. 233 par. 1. Kpc. W konsekwencji tego błędu Sąd Rejonowy miał bezpodstawnie nie przypisać pozwanej bezprawności w działaniu i uznać, że nie ponosi ona odpowiedzialności deliktowej w trybie art. 415 kc. Pomiął też Sąd rozważenie odpowiedzialności pozwanej na zasadzie art. 429 kc. W tym zakresie skarżąca podkreślała, iż wina w wyborze objęta jest domniemaniem i to pozwana

winna była udowodnić, iż montaż podgrzewacza został dokonany przez profesjonalistę, Wskazywała skarżąca, że znamiona bezprawności noszą też inne zachowania pozwanej, a szczególnie zapewnienia o ubezpieczeniu lokalu, co wpłynęło na rozmiar szkody. W treści apelacji wskazano także, iż zapis par. 16 ust. 2 umowy najmu wprawdzie nie wskazuje kwoty na jaką należało ubezpieczyć lokal, jednakże brak podstaw do wnioskowania by wykonanie tego obowiązku ograniczało się do ubezpieczenia lokalu na kwotę minimalną. Takie ubezpieczenie nie zabezpieczałoby interesów stron, zaś dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnia zapisu umowy narusza art. 65 kc. Ponadto Sąd Rejonowy nie podjął próby ustalenia rzeczywistej woli stron w kwestii ubezpieczenia, którego wysokość zawsze uwzględnia wartość lokalu i ryzyko związane z prowadzoną w lokalu działalnością. Wskazywała także apelantka, że wartość utraconych materiałów i wzorników wyniosła kwotę 37 871,63 zł, wartość materiałów powierzonych przez klientki 23 920 zł, a utracony zysk 2300 zł. Ustalając wysokość odszkodowania Sąd Rejonowy miał pominąć zeznania poszkodowanych świadków, którzy otrzymali rekompensaty w wysokości 23920 zł w związku ze zniszczeniem rzeczy oraz dokumentację fotograficzną. W tej sytuacji Sąd Rejonowy nie rozważył wszechstronnie całości materiału dowodowego, a w konsekwencji nie rozpoznał istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy nie podziela wszystkich ustaleń faktycznych i rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowy, niemniej brak jest podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

W szczególności, w sprawie o odszkodowanie za zniszczenie rzeczy na skutek zalania wodą z podgrzewacza niezbędne było ustalenie przyczyny zalania. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej konieczne było więc wykazanie, że przyczyną zalania nie była samoistna wada urządzenia lecz jego błędny montaż. Dowód na tą okoliczność spoczywał na powódce. Dowód taki nie został Sądowi Rejonowemu zaoferowany. Twierdzenia powódki, iż do zalania doszło na skutek wadliwego zamontowania podgrzewacza ograniczają się jedynie do sugestii i nie są poparte stosownym materiałem dowodowym. Nie można zatem wykluczyć, skoro w istocie nie ustalono faktycznej przyczyny zdarzenia, że przedmiotowy podgrzewacz był wadliwy, co doprowadziło do wycieku wody. W takiej sytuacji nie zachodzi odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 415 kc, w tym zakresie bowiem powódka winna udowodnić, że działania pozwanej nosiły cechy bezprawności oraz, że pomiędzy działaniami tymi, a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Bezprawność stanowiąca przedmiotową stronę czynu sprawcy szkody, ma jednak charakter obiektywny. Jest to zachowanie dłużnika sprzeczne z jego obowiązkiem określonym przez treść zobowiązania, przy czym czynem bezprawnym pozostaje tylko takie wyrządzenie szkody, gdy dochodzi do niego w warunkach złamania określonej reguły postępowania wyznaczonej przez normy prawa pozytywnego lub zasady współżycia społecznego, niezależnie od tego czy doszło do zawinienia czy też nie / E.Gniewek, Kodeks Cywilny-komentarz, W-wa 2013, C.H.Becck, wyd. 5, s.722/.

W tym kontekście wymiana podgrzewacza nie może być uznana ani za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, ani za niezgodną z umową najmu. Wymiana niesprawnego urządzenia w celu zapewnienia ciepłej wody w lokalu mieści się w granicach prawidłowego używania przedmiotu najmu i nie narusza żadnych norm społecznych. Natomiast, wobec nieustalenia przyczyny szkody /powódka w toku procesu nie wskazywała gdzie znajduje się podgrzewacz widoczny- jak twierdzi- na zdjęciach/, brak jest podstaw do przyjęcia, iż do awarii doszło w wyniku wadliwego montażu. W efekcie zbędne było rozważanie przedmiotowych kwestii z punktu widzenia art. 429 kc, niezależnie od tego czy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego winny być w tym zakresie podważone. Słusznie zatem Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie zasad odpowiedzialności deliktowej z art. 415 kc skoro nie wykazano przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w oparciu o tą normę czyli zaistnienia czynu niedozwolonego.

Rozważeniu natomiast podlega odpowiedzialność kontraktowa pozwanej /art.471 kc/. Odpowiedzialności tej Sąd Rejonowy dopatrzył się w treści par. 16 umowy najmu zawartej między stronami w dniu 4 lipca 2008 roku. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy skupił się jednak na treści ust. 2 § 16, nie dokonując tym samym analizy całości § 16, co ma istotne znaczenie w sprawie. Także powódka, która zgodnie z art. 6 kc winna udowodnić zaistnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 471 kc nie podjęła kroków, zmierzających do wykazania, że wola stron była analogiczna z jej interpretacją przez Sąd Rejonowy.

W treści par 16 ust.1 strony zapisały iż ,wynajmujący uprzedził najemcę, że lokal nie jest ubezpieczony i nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności z tytułu np. kradzieży mienia będącego własnością najemcy lub przekazanego mu w użytkowanie. Według treści ust.2. najemca obowiązany jest ubezpieczyć zajmowaną część lokalu wraz wyposażeniem oddanym mu w użytkowanie na wypadek ewentualnych kradzieży z włamaniem oraz szkód powstałych w wyniku użytkowania lokalu lub w wyniku zaniedbań najemcy.

Zapis § 16 odczytany w całości wskazuje, że powódka zabezpieczyła się przed możliwością utraty lub uszkodzenia mienia przez pozwaną, które pozwana złożyła w wynajętym lokalu. W żaden bowiem inny sposób przeciętny odbiorca nie może zrozumieć zapisu ust. 1 § 16 umowy, a w szczególności fragmentu o treści „wynajmujący uprzedził najemcę, iż lokal nie jest ubezpieczony i nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności”. Chodziło tu zatem o wykluczenie odpowiedzialności powódki za szkody jakie teoretycznie mogła ponieść pozwana wobec nie ubezpieczenia przez powódkę wynajętego jej lokalu. Z tego też punktu widzenia należy analizować treść ust. 2 § 16 umowy. Z treści ust. 2 wynika wszak, że pozwana była obowiązana ubezpieczyć wyłącznie swoją część lokalu na wypadek kradzieży lub szkód. Obowiązek ubezpieczenia lokalu zajmowanego przez pozwaną od szkód jakie mogłyby powstać w lokalu poniżej, czego dotyczy niniejszy przypadek, nie został w ogóle wyartykułowany. Potocznie rzecz ujmując zapis § 16 oznaczał dokładnie: ubezpiecz się sama, ja za nic nie odpowiadam.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że w procesie ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne /art. 6 kc/. Udowodnienie faktu w rozumieniu art. 6 kc polega na uznaniu przez sąd za prawdziwe zdania o tym fakcie. Formalny zaś aspekt ciężaru udowodnienia faktu wyrażają art. 3 kpc i art. 232 kpc, wedle których strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis art. 6 kc odnosi się do materialnoprawnego aspektu zagadnienia ciężaru udowodnienia faktu czyli ciężaru dowodu, która to instytucja służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Przepis ten nakazuje rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo lub obronę na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony/E.Gniewek, tamże,s.23/.

Mając na względzie powyższe uwagi, w tym analizowaną treść par. 16 umowy stron, Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż powódka nie udowodniła zasadności swojego roszczenia opartego o treść art. 471 kc. Jak już wyżej wskazano, w ocenie Sądu Okręgowego, na pozwanej nie spoczywał obowiązek zabezpieczenia mienia powódki przed skutkami ewentualnego zalania. Przeciwnie, pozwana miała zabezpieczyć się sama przed różnego rodzaju ryzykiem, tak by w żadnym zakresie z tego tytułu powódka nie ponosiła odpowiedzialności. Zauważyć też należy, że w żaden sposób nie wykazano jakiego rodzaju ubezpieczenie i na jaką kwotę miałyby być dokonane przez pozwaną.

Ponadto, pozwana zeznała /karta 498/, że posiadała ubezpieczenie OC, o czym poinformowała powódkę. Okoliczność ta nie została w żaden sposób przez powódkę zaprzeczona. Nie można więc wykluczyć, że odpowiedzialność pozwanej względem osoby trzeciej za powstałą szkodę mogła obejmować też odpowiedzialność za uszkodzenie rzeczy w związku z funkcjonowaniem jej lokalu.

Nie można też pomijać okoliczności związanych wysokością dochodzonej szkody. W ocenie Sądu Okręgowego, o ile powódka na podstawie dokumentów i zeznań poszkodowanych udowodniła, że zwróciła klientkom równowartość uszkodzonych rzeczy w kwocie 23 920 zł, o tyle w pozostałym zakresie szkoda nie została udowodniona. Brak bowiem dowodów na okoliczność ile zalanych materiałów należało wyrzucić ze względu na ich stan po zalaniu, a ile można było oddać z pozytywnym skutkiem do czyszczenia. Nie dokumentują tego w sposób wiarygodny ani zeznania powódki, ani materiał zdjęciowy. Ze zdjęć nie wynika bowiem ile materiałów znajdowało się na półkach, a jedynie część rzeczy

została opisana jako rzeczy całkowicie zniszczone, wyrzucone. Nie znajduje też uzasadnienia fakt pozostawiania jeszcze w dacie 6 listopada 2009 roku części rzeczy w zalonym pomieszczeniu, przykładowo wałków rehabilitacyjnych. Z kolei większość wzorników, jak wynika z faktur przedłożonych przez powódkę została zakupiona w roku 2001, a część w roku 2003. Jeśli nawet uznać za powódką, że wzorniki mają charakter trwałe i można je wykorzystywać przez wiele lat to i tak nie zostało wykazane w jakich warunkach przechowywane były w pomieszczeniu piwnicznym. Warunki zaś przechowania rzeczy, tak wzorników materiałów, jak i samych materiałów mają istotne znaczenie dla ich stanu na dzień zalania. Z braku dowodów na tą, istotną okoliczność, i w sytuacji gdy miało miejsce zalanie latem 2008 roku i to fekaliami należy uznać, że powódka ponad kwotę 23 920 zł szkody nie wykazała. Nawet bowiem dowód z opinii biegłego w zakresie rzeczoznawstwa materiałowego nie usunąłby wątpliwości, a wykazanie rozmiarów szkody spoczywa na powódce. Powódka bowiem nie dowodziła w procesie, że warunki panujące w pomieszczeniu piwnicznym były adekwatne do zasad przechowywania tkanin i wzorników, które to rzeczy nie mogły ulec uszkodzeniu przez okres wielu lat, czy też ich wartość nie mogła ulec zmniejszeniu na skutek niewłaściwych warunków w zakresie temperatury czy wilgotności pomieszczenia.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanej tak z art. 415 kc, a to z powodu braku bezprawności działania, jak i z art. 471 kc, a to na skutek ustaleń Sądu Okręgowego związanych z treścią umowy stron. Sąd drugiej instancji może bowiem orzec na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oceniając jego całokształt stosownie do reguł określonych w art. 233 par 1 kpc / wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2004 roku, III CK 314/02, podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 roku, II UKN 385 /99.

W ocenie Sądu Okręgowego zatem, jak to wyżej wywiedziono, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do uwzględnienia powództwa, także z uwagi na niewykazanie wysokości szkody, którego to braku opinia biegłego usunąć nie może. Jak wyżej wskazano nie jest zatem istotne kto faktycznie zamontował podgrzewacz skoro nie została wykluczona wada samego podgrzewacza. W konsekwencji nie jest istotne czy pozwana ponosi winę w wyborze wykonawcy montażu w rozumieniu art. 429 kc. Nie ma też znaczenia okoliczność czy Sąd Rejonowy ustalił wysokość ubezpieczenia w kwocie 10 000 zł prawidłowo czy też nie. Ubocznie zauważa się, że w tym zakresie jednak byłoby oczywiste, że ubezpieczenie na kwotę przyjętą przez Sąd Rejonowy nie pokryłoby szkody powstałej u klienta powódki czyli z tego zakresu, który jak wywiedziono wyżej został udowodniony pozostawałaby do zasądzenia na rzecz powódki kwota 13920 zł. Niemniej wobec przedstawionego wyżej stanowiska Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do korekty wyroku.

Mając to na względzie apelację oddalono na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł po myśli art. 98 kpc w związku z art. 108 par. 1 kpc w związku z par. 6 i par. 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ref. I inst. SSR E. Ostrowska – Suchmiel